

kojarzysz bohatera wierszy, poematów? musisz.
chodzi o everymana, z którym cię na siłę
zapoznano w szkole. czasem zwie się Jezus, parę razy
nazywał się Cogito. najczęściej jednak nie ma
personaliów ani twarzy.

tak, dokładnie! o tego masochistę idzie!

baby go rzucają, mężczyźni, to znowuż on
okazuje się być tym, który zrywa, albo/ i
zdradza, kaja się i cierpi (nie)zawinione katusze,
bo dzieci nie chcą go znać, ukochany pies zdechł
lub zaraz to robi, samochód się spalił, a
siostra napiła kwasu. do tego nałożyska u gościa
– w pełni rozkwitu.

fizycznie chłostany, wiecznie umierający z głodu
i rozszarpywany mentalnie, gryziony z charkotem
przez problemy, przewraca się, ale dźwiga,
idzie dalej, w głębsze niepokoje. szuka traum,
jakby to były trufle albo poziomki.

czemu o nim wspominam? bo właśnie tworzę
kopię. z tym, że mój ludzisko będzie bardziej skolażowany.

raz: nie odchodzącym od gadającego obrazu
kompletnym konserwatyranem,

raz: fantastą opowiadającym z podniosłą nostalgią,
jak podczas wojny jego ранego ojca opatrzył i wydźwigał
na noszach z pola bitwy sam niedźwiedź Wojtek.

skoligacę go z sobą, choć to chyba nie najlepszy
pomysł, potem – nadam parę popaprańczych cech.

to on zadzwoni z reklamacją do firmy oferującej
ludzkie piniaty na kinderbale, że "kogoście,
kuźwa, przysłali?! związany facet w kostiumie
okazał się być z łapanki! płakał i wrzeszczał
wniebogłosy, że został porwany z przystanku,
chce do domu i prosi, by go nie bić".

czasami będzie jak Rambo. częściej: jak rambutan.
tylko niejadalny i mniej włochaty.

zawrę w nim całe piękno odwrotności, pobawię się
dzień-dwa. potem wywrócę na trzecią stronę.
listkami na wierzch, żwirem do środka.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Florian Konrad, dodano 14.09.2024 07:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.